GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 13.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 15 Stycznia 1830 roku w Piątek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

LWÓW. -- *Dnia* 8 *stycznia.* — Kurs monet podług W. W. rachując na złr. i krajcary. Dukat holenderski 11 -- 41; austrjacki 11 -- 35; talar pruski 3 -- 33; rubel ros. 3 -- 58. Moneta kowencyjna 250 za 100. --- Zboże płacono także podług W. W. jak następuje: pszenica 8 złr. 45 kr.; żyto 5 -- 49; jęczmień 3 -- 20.

KRAKÓW. — *Dnia* 9 *stycznia.* — Na ostatnich targach płacono: pszenicę 11 do $15\frac{1}{2}$, żyto $8\frac{1}{2}$ do $10\frac{1}{2}$, jęczmień 6 do 8, groch $9\frac{1}{2}$ do 11, owies $4\frac{1}{8}$ do 5 zł. za korzec.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

— *Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego.* — Stosownie do artykułu 124 prawa sejmowego, o towarzystwie kredytowém ziemskiém ogłasza, iż listy zastawne sztuk 3 litera C. Nro 7,645, 7,646 i 7,647, wraz z dziesięcioma kuponami skradzione zostały właścicielowi Jackowi Mandeckiemu we wsi Maliszowie w powiecie Radomskim, województwie Sandomierskiém zamieszkałemu, który z tego powodu zaniósł żądanie do dyrekcji głównéj o wygotowanie dla niego nowych listów zastawnych. Wzywa się zatém wszystkich, którzyby do własności wspomnionych listów prawa jakowe rościli, aby z takowemi do dyrekcji głównéj w Warszawie, w przeciągu roku jednego od dnia 15 maja 1829 roku, jako daty piérwszego ogłoszenia, niezawodnie zgłosili się, inaczéj rzeczone listy zastawne umorzone zostaną. — W Warszawie dnia 21 lutego 1829 r. — Za prezesa, radca dyrekcji głównéj M. *Cissowski.* — Pisarz dyrekcji *Drewnowski.*

— *Kommissja województwa Mazowieckiego.*

W wykonaniu rozporządzenia Kommissji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 28 listopada r. b. Nro. $\frac{73798}{14661}$ gruntującego się na dekrecie Najjaśniejszego Pana w Odessie pod d. 23 sierpnia 1828 r. zapadłego; podaje do publicznéj wiadomości: iż w dniu 18 lutego 1830 roku począwszy od godziny 11 zrana, w biórze Kommissji wojewódzkiéj przy ulicy Przejazd w domu rządowym Nr. 646, na pierwszém piętrze w sali sessjonalnéj, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Janowek w ekonomji Goszczyn w powiecie Czerskim obwodzie Warszawskim położonych, składających się z folwarku i wsi Janowek oraz wsi Jarochy.

Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 23,697 gr 25 w srebrze, albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnéj wartości.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant skarbowi opłacać w dwóch ratach złp. 1058 gr. 23 kanonu rocznego, z wolnością spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Nadto przejmie pożyczkę od Towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie złp. 29,400 przez skarb zaciągnioną, od któréj przez następne 24 lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa prawem sejmowém z dnia 13 czerwca 1825 ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo-ustanowiony podatek ofiary w ilości Złp 587 gr. 28.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć vadjum złp. 3293 gr. 16 w srebrze, lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobnąż ilość, to jest złp. 3293 gr. 16.

O innych prócz powyższych, warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający poweźmie wiadomość w biórze Kommissji wojewódzkiéj, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą zrzódła intraty wykazującą, na drzwiach przy wejściu do sali sessjonalnéj, wywieszone będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. — W Warszawie d. 17 grudnia 1829 roku. — Radca stanu prezes, R. *Rembieliński.* — Sekretarz jeneralny *Filipecki.*

Wiadomości Warszawskie.

— Dnia onegdajszego z powodu rocznicy urodzin N. W. X. Heleny Pawłownéj, odbyło się nabożeństwo w kaplicy zamkowéj w obec J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, a wieczorem Jw. prezydujący w radzie, dawał bal w pałacu namiestników królewskich.

— Najjaśniejszy Pan udzielić raczył Marcinowi Kuleszy, włościaninowi wsi Dręstwa w wojew. Augustowskiém, medal srebrny z napisem *za uratowanie ginących,* za ocalenie w d. 11 lipca 1829 r. życia Franciszkowi Berkowskiemu, tudzież Maciejowi i Adamowi Arciszewskim, tonącym w jeziorze przy pomienionéj wsi będącém.

— Do rąk W. Antonina członka i kassjera tow. dobroczynności i za staraniem tegoż, złożona była summa zł. 2718 gr. 10 na opatrzenie opału ubogich w mieście, któ-

ra to summa, z podziękowaniem litościwym dobroczyńcom, na przedmiot opału użytą będzie. J. U. *Niemcewicz*.

— Wytłoczono w drukarniach Warszawskich, których mamy 22, w ciągu roku 1829, dzieł 141, między temi: religijnych 13, naukowych 3, filozoficzne 4, historycznych 4, rachunkowych 3, w materjach lekarskich 8, prawnych 3, leśnych 1, wojskowych 2, poezji po większéj części ulotnych 4, dramatycznych 6, dla dzieci 13, romansów 20, w różnych przedmiotach 27, Kalendarzy 10, Autorów klassycznych polskich przedrukowano 11, łacińskich podobnież 3, francuzkie dziełko 1, niemieckie 1, żydowskich 3; nie policzono w to wszelkich pism perjodycznych i ogłoszeń rządowych.

— Wyszedł z druku drugi tom Kodexu postępowania cywilnego podług Rogrona, z zastósowaniem do zmian zaszłych w prawodawstwie polskiém.

— Poszyt drugi *Pamiętnika dla płci pięknéj* wyszedł już z druku; prenumeratorowie odebrać go mogą w miéjscach gdzie prenumeratę złożyli. Oddaną także została ilość potrzebnych exemplarzy głównemu poczt-amtowi dla przesłania prenumeratorom zamieszkałym na prowincyj. Poszyt ten zawiera w sobie: I) Wiérsz do młodości, z Petrarki; Wspomnienie miejsc rodzinnych; Pasterz; z Getego; Do K. S. przegrawszy zakład w zielone; Do K. T. z powodu wydawania rozrywek dla dzieci. II) Stanisław Trembecki w Paryżu (dokończenie); Dolina Klönthal w Szwajcarji; Narzeczona z Brejdon; Historyja uśmiechu; Niektóre mniéj znane szczegóły o Trembeckim; Myśli Franciszka Karpińskiego. III) Nowiny i wiadomości naukowe: *a*) Poczje Alexandra Chodźki; *b*) Prace literacko-estetyczne Brodzińskiego; *c*) Ragana czyli płochość przez Ł***; *d*) Poszyt V Pamiętnika Sandomiérskiego; *e*) Przekład najęzyk niemiecki Ludgardy Kropińskiego; *f*) Haliczanin wydawany we Lwowie; *g*) Zbiór tłómaczeń celniejszych romansów przez Glücksberga w Wilnie; *h*) Tygodnik Petersburgski; *i*) O duplikatach z Puławskiéj bibljoteki. — Teatr narodowy i Rozmaitości.

Poszyt trzeci *Pamiętnika dla płci pięknéj* wyjdzie dnia 1 lutego b. r. Osoby składające całą opłatę w ciągu kwartału, odbiorą i poprzednio wyszłe poszyty. Po zakończeniu, druku tomu piérwszego cena jego podwyższoną zostanie.

— Wczorajsza *Gazeta Warszawska*, umieściła artykuł następujący: — »Kilka pism perjodycznych Warszawskich, umieściło *artykuł nadesłany*, którego zamiarem jest ogłosić za mylną wiadomość, jakoby druga połowa pomnika *Kopernika* odlaną była pod dyrekcją pana *Leonard*, przywodząc, że odlanie to nastąpiło w fabryce bronzów pod firmą *Gregoire* ojciec i syn. — Ogłoszenie to potrzebuje niejakich objaśnień; nieobojętną bowiem i dla potomnych jest wiadomość o imieniu artysty, któremu uskutecznienie dzieła mającego stać się jedną z celnieyszych ozdób naszéj stolicy, przyznane być winno. Szanowny prezes Towarzystwa królewsko-warszawskiego przyjaciół nauk, w zagajeniu posiedzenia tegóż towarzystwa na dniu 9 grudnia r. z. publicznie wyrzekł, że dla długiéj i ciężkiéj choroby pana Leonard trudniącego się odlaniem posągu Kopernika, dzieło to spóźnionem zostało, a poważa tego męża, którego z taką gorliwością obywatelską widzieliśmy ciągle czuwającego nad uskutecznieniem tego pomnika sławy narodowéj skłoniła nas do powtórzenia tegoż twierdzenia. Zdaniem naszém bezimienne zaprzeczenie temu ogłoszeniu nie jest zdolne na chwilę zachwiać jego powagi, ile że nikt nie zaprzecza temu, iż odlanie pomnika *Kopernika* istotnie w fabryce pana *Gregoire* nastąpiło. «

— Artykuł pana S... o Barańcu, umieścimy w jutrzejszéj gazecie.

— Dziś zimna stopni 0.

ROSSJA. — *Z Petersburga d.* 16 (28) *grudnia*. —

N. Pan wydał ukaz pod d. 6 b. m., w treści: » iżby wszystkim wyższym oficerom tak lądowéj jak i morskiéj siły, liczbę oznaczonych lat służby i kampanji do zasłużenia na order ś. Jerzego, przyjmowano bez względu na stopień, i czas otrzymania tych znaków, które stanowią dowód do umniejszenia lat służby w następujący sposób: 1) Za order ś Włodzimierza 4téj klassy z kokardą, po trzy lata lub dwie kampanje. — 2) Za order ś. Anny 3 klassy z kokardą, po 2 lata lub po jednéj kampanji, a 4téj klassy z napisem: *za waleczność*, po jednym roku lub po pół kampanji. — 3) Za złotą szpadę, lub szpadę z napisem: *za waleczność*, po dwa lata, lub jednéj kampanji i po dwa miesiące.«

— *Z Odessy d.* 14 (26) *grudnia*. — Zaraza, która się pokazała w tych dniach w szpitalu wojskowym, nie uczyniła żadnego postępu od 3 dni. Nikt na nowo nie zachorował; z tych zaś, którzy byli dotknięci tą zarazą i przyniesieni do kwarantanny umarło dwóch. — Nic nie zatrwożyło spokojności, któréj używają mieszkańcy.

ANGLJA. — Istnące tu pod nazwiskiem: „United and Service Club" towarzystwo officerów wojska morskiego i lądowego, kazało wystawić w miejscu swych zgromadzeń posąg dla zmarłego xięcia York zrobiony przez Tomasza Campbell w Rzymie.

— *Times* twierdzi, że xiąże Leopold posiada tyle majątku, iż będzie mógł utrzymywać własnym kosztem gwardję przyboczną w Grecji, tak liczną jak całe regularne wojsko.

— *Spectator* i *Sunday Times* mówią, że xiąże Wellington i P. Huskisson pojednali się z sobą; że ostatni będzie wspiérać na przyszłém posiedzeniu wnioski rządu, a jeżeli nie przyjmie ofiarowanego mu urzędu to jedynie dla słabości zdrowia i z porady lekarza.

— Podług dziennika dworskiego, twierdzono w Paryżu, iż angielscy posłowie i konsulowie na lądzie stałym, otrzymali polecenie, podania hrabiemu Aberdeen dokładnego spisu wszystkich za granicą mieszkających Anglików. Wnoszą ztąd, iż będzie nałożony podatek na majątki nieobecnych w kraju właścicieli.

— *Sunday Times* oświadcza: Władze portugalskie w Anglji cieszą się nadzieją, że cesarz Don Pedro przedsięweźmie krok do odzyskania tronu portugalskiego. Spodziewany wkrótce z Brazylji okręt, objaśni w téj mierze nasze wątpliwości; możemy jednak zapewnić iż przy odesłaniu ostatnich depeszów cesarz równie jak dawniéj nie chciał uznać praw D. Miguela.

— Zrośnięci młodzi Sjamczykowie Chang Eng znaczny już uczynili postęp w języku angielskim, nauczyli się także grać w wista, przy którym zwykle są przeciwnikami. Niedawno zażywali lekarstwo z powodu słabości i obydwa jednakiego doznawali skutku. Jeżeli jeden z nich marzy we śnie, to drugi toż samo czyni, ale marzenia ich nie bywa-

ją do siebie podobne. Kiedy jeden z nich obudzony i drugi się cuci; przy łachotaniu jednego, drugi wie o tém, lecz nie czuje drażnienia.

— Kurjer zbija pogłoskę jakoby rząd zamierzał przedsiębrać zmianę nauki i karności panującego kościoła. Powiada on iż będzie mianowana kommissja li tylko do przejrzenia spraw toczących się w sądach duchownych.

— Niedawno zbrodniarze osadzeni w więzieniu Newgate zrobili spisek w celu uwolnienia się od kary śmierci lub wywiezienia z kraju. Chcieli oni podczas dozwolonych im godzin przechadzki, wysadzić prochem ścianę stykającą z ulicą. Już porobili wydrążenia w murze i napełnili je prochem, który im przerzucono przez mur, ale szczęście, odkryto plan który mógł uszkodzić niemało ludzi chodzących po ulicy, do któréj mur więzienia przytyka.

— *Times* twierdził niedawno, że teatr w Whitechapel i kilka domów sąsiednich spłonęły podczas nocy. Pokazało się wkrótce, że wydawcy zawierzyli zmyślonéj wieści, co dało powód innym dziennikom do żartowania z tego pisma. Rozgłoszenie kłamstw podobnych drukiem, nie jest nic nowego w Londynie.

— W Blakeney morze wyrzuciło skrzynię zawierającą narzędzia żeglarskie, papier i kawał czerwonéj skóry z napisem: „*Bogumił Wilhelm Bulke* z *Swinemünde*.“

— Donoszą z Plymouth: Podróżny w bieżącym tygodniu przybyły z Madejry i wyspy ś. Michała, powiada, że mieszkańcy obudwóch wysp są przeciwni teraźniejszéj administracji Portugalskiéj i że ich tylko obecność wojsk D. Miguela, wstrzymuje od jawnego okazania prawdziwych uczuć.

— Kra idąca Tamizą wstrzymała żeglugę. Massy lodu pływające po rzece tak są liczne, iż retmani nasi unikając niebezpieczeństwa, nie podejmują się przewodniczenia okrętom.

— Papiery na giełdzie wczorajszéj spadły przy zakończeniu roku, a to z powodu rozgłoszonéj wieści, że dochody w zeszłym kwartale były bardzo małe.

FRANCJA. — *Z Paryża* 2 *stycznia*. — Na mowę pana Cuvier, który w wilją nowego roku przemówił imieniem rady wychowania, król odpowiedział: „Nie widzę potrzeby przypominać wam moi panowie ważności powierzonych wam urzędów. Nie chodzi tyle o teraźniejszość jak o przyszłość. Królowie nietylko o własnym, lecz i o przyszłym rządzie pamiętać powinni. Do utrwalenia pomyślności ludów, najwięcéj przykłada się wychowanie; podstawą jego jest religja, jéj nic zastąpić nie może i bez niéj poddalibyśmy losowi szczęście młodzieży i kraju który w niéj pokłada nadzieje i którego kiedyśkolwiek ma stanowić potęgę. Znam waszę gorliwość w téj mierze i tylko do wytrwałości zachęcać was mogę.“

— *Constitutionel* umieścił krótki rys wypadków zeszłego roku: i kończy swój artykuł życzeniem, aby rok 30 położył koniec dotychczasowym nieporozumieniom i niechęciom. *Gazette de France* też same wynurza życzenia, ale odmienne daje im znaczenie. — Minister pub. wychowania pan Guernon de Ranville jest kandydatem ministerjalnym na deputowanego dep. des Calvados po śmierci Vauquelin. Liberaliści mieli zwrócić uwagę swoję na professora Jouffroy. — Z Valenciennes donoszą, że się tam zajmują wyborem deputowanego w miejsce pana Bulwy, który dla słabości nie może mieć udziału w rozprawach izby. Jako kandydatów wymieniają panów Vaublanc i Dudon. — Twierdzą niektórzy, iż ministerjalnym kandydatem na deputowanego po śmierci pana Chabron de Solilhac jest adwokat Berryer młodszy.

— W Narbonne skazał sąd praczkę nazwiskiem Marjanna Rydel, na jednomiesięczny areszt, za to, że przypięła sobie do boku krzyż legji honorowéj i popisywała się w pewném miejscu z odwagą za którą tym krzyżem ozdobioną została. Tómaczyła się przed sądem, że to zrobiła dla żartu tylko, ale wymówki téj sąd nie przyjął.

— Pan Sirieys de Mayrinhac ma jako dyrektor personalu w ministerstwie spraw wewnętrznych, pod swoim zwierzchnim dozorem: 86 prefektów, 85 sekretarzy jeneralnych, 360 radców prefekturalnych, 400 podprefektów, 38,000 burmistrzów (maires), 20,000 radców obwodowych, 400 radców departamentowych i 37,000 radców municypalnych, którzy wszyscy są odwołalni.

— Izba deputowanych liczy obecnie 336 członków.

— Niektóre dzienniki utrzymują, że w razie, gdyby ministrowie bez uczestnictwa izb zmienili prawo municypalne, mogą być pewni, że izba nie przyjmie budżetu.

— Na rozkaz pana Montbel skonfiskowano sprowadzony do Francji noworocznik wydany w Leodjum, z przyczyny że są w nim zawarte artykuły ubliżające rządowi. — Zabrano także pamiętniki byłego członka konwencji Levaseur de Sarthe.

— Uważano, że poczta rozséła od niejakiego czasu bardzo wiele gratisowych exemplarzy dziennika *Quotidienne* urzędnikom rządowym.

— Wprowadzenie sprawy przeciwko dziennikom za umieszczenie aktu stowarzyszenia Bretańskiego, odroczono do d. 28 stycznia.

— Jeden z dzienników zapewnia, że w Paryżu nie masz więcéj mąki w zapasie jak na 2 tygodnie.

— Wiadomość, jakoby ministrowie wzywali pomocy mocarstw zagranicznych na przypadek zmienienia ustawy zasadniczéj, sprawiła nadzwyczajnie wielkie na wszystkich umysłach wrażenie. Niektóre z dzienników nazywają to zdradą kraju i cytują jako odpowiedni temu zdarzeniu. artykuł 76 kodexu karnego.

— Korweta *La Favorite* pod dowództwem kapitana Laplace, popłynie wkrótce dla odbycia podróży naukowéj na około świata.

— Posłano do stanowiska pod Algierem depesze na brygu *Le Genie*. Z przyczyny śpiesznego tamże powrotu kapitana Labretonniere i przygotowań jakie czynią w Tulonie dla wzmocnienia eskadry błokującéj; wnoszą, że pokój z Algierem nie przyjdzie do skutku.

HISZPANJA. --- *Z Madrytu d.* 21 *grudnia*. --- Między osobami którym przystęp u dworu teraz dozwolony został, okazał się także sławny obrońca Saragossy jenerał Palafox, okryty jeszcze bliznami, które odniósł podczas tego świetnego dowodu swojéj miłości ojczyzny. Gdy po przyklęknięciu chciał się podnieść, nie miał do tego dosyć siły i chwiać się zaczął; król podał mu rękę i pomógł do podniesienia się temu szanownemu mężowi. Ta okoliczność powszechną sprawiła radość: uczucie serca i należna wdzięczność, wzięły przewagę nad etykietą.

NIEMCY. — *Od Menu d. 4 stycznia.* — W roku 1829, brało ślub w Frankfurcie n. M. i w Sachsenhausen 254 par; urodziło się 971 dzieci; umarło 1253 osób.
— W mało znanéj jaskini będącéj w Westfalji niedaleko wioski Brylon, znajdowano od niejakiego czasu kości rozmaitych, już teraz nieistnących zwierząt, a najwięcéj niedźwiedzia jaskiniowego. Teraz znaleść miano kości ludzkie i rozmaite sztuki będące dziełem ręki ludzkiéj.
— Słabość króla Bawarskiego pogorszyła się od pewnego czasu i dla tego monarcha nie opuszcza pokojów. Mamy nadzieję iż liszaje na które cierpi, nie są połączone z niebezpieczeństwem choć trudne do uleczenia; w czasie łagodniejszéj pory zostaną usunięte przy używaniu kąpieli.
— Król Wirtemberski ustanowił pod dniem 1 stycznia order Fryderyka w celu uwiecznienia pamiątki ojca swego i zasług przez niego w sprawie krajowéj położonych.
— Nowo mianowany biskup moguncki xiądz Burg przybył dnia 31 grudnia r. z. do tego miasta i stanął w przygotowanym dla siebie biskupim pałacu.

SZWECJA. — *Z Sztokolmu d. 22 grudnia.* — Hrabia Woyna dotychczas sprawujący interessa dworu Austrjackiego przy naszym dworze, miał dziś u króla piérwsze posłuchanie jako poseł cesarski. — Król potwierdził przyjęte od stanu szlacheckiego urządzenie izby rycerskiéj.
— Stany wyznaczyły 746,000 tal. bankowych na dokończenie kanału Gotha. — Stany odesłały do komitetu sejmowego propozycję królewską tyczącą się ulżenia właścicielom ziemskim przez zaprowadzenie listów zastawnych.
— Sejm nasz trwa przeszło od roku, niektóre gminy włościańskie wydały na utrzymanie swych reprezentantów już tyle ile wynoszą ich cztero lub pięcioletnie wszystkie podatki gruntowe. — W zeszłém półroczu jesiennem było 859 uczniów w uniwersytecie upsalskim. — Zeszłego tygodnia dobyto 281 grzywien srebra w kopalniach Kongsberg na rachunek rządu obrabianych; jest nadzieja zyskania większéj obfitości tego kruszcu, ponieważ odkryto nowe żyły. W roku bieżącym dobyto w ogóle 1242 grzywien i 4 łóty czystego srebra.

WŁOCHY. — *Dnia 29 grudnia.* — Wyszło obszerne obwieszczenie gubernjalne w Benatkach (Wenecji), tyczące się otwarcia z dniem 1 lutego 1830 roku, tamtejszego portu wolnego.
— Donoszą z Neapolu, że w Abrucach w hrabstwie Molise i Terra di Liworno, panuje zaburzenie z powodu tęgiéj zimy i drożyzny na żywność. — Król Neapolitański przysłał rozkaz, aby posłano mu jeszcze miljon *dukati* (9 mil. złp.) do Madrytu. — Dla admirała hr. Heyden przysposabiają pałac na zimowe mieszkanie.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Snieg czerwony, pomarańczowy i niebieski.

Wielu z dawnych pisarzów wspominało o deszczu czerwonym, który w wiekach zabobonów, uważano za zwiastuna wielkich nieszczęść. Wszakże uczeni usiłowali poznać przyczynę tworzenia się tych krwawych deszczów i dotąd są przekonani że nieskąd inąd to pochodzi, tylko z połączenia się wody z pewnym rodzajem pyłu nadpowietrznego z rodzaju niby nerolitów. Co się zaś tyczy śniegu czerwonego, o tém nietak dawno mamy wiadomość; sławny Saussure piérwszy o nim uczynił wzmiankę w swoim opisie podróży w Alpach. Mówi on, że ta nowość zadziwiła wielu uczonych, lecz że nikt nie potrafił jéj dostatecznie zbadać. W takim stanie były rzeczy, gdy o to niedawno kapitan Parry znalazł w strefach północnych znaczną ilość czerwonego śniegu i przywiózł go trochę do Anglji. Najsławniejsi fizycy i naturaliści natychmiast wzięli się do dzieła i przekonali się za pomocą drobnowidzów że owa czerwoność pochodziła z niezmiernie wielkiéj ilości maleńkich grzybów tam rosnących. Posłano zaraz do Szwajcarji po śnieg czerwony, porównywano go z tamtym i też samę ujrzano przyczynę jego koloru: odkryto więc tym sposobem nowy gatunek grzybów, który terminologicznie nazwano *protococcus nivalis*. Inni uczeni podobnież czynili badania nad śniegem czerwonym na górach w Szwecji i potwierdzili to zdanie. Naturalny z tego wszystkiego wyniknąłby wniosek, że jeśliby odkryto śnieg innego jeszcze koloru, przyczyna mogłaby być taż sama, tylko kolor grzybów inny. Właśnie że tak nie jest.

Kapitan Scoresby postrzegł za pomocą drobnowidzów że pomarańczowy śnieg który znalazł pod biegunem północnym, nie już grzyby miał w sobie, ale jakieś małe zwierzęta. Widział wyraźnie pewien gatunek znajomych już stworzeń, który był wielkości główki od szpilki i miał na sobie parami rozrzucone punkciki. Tenże sam żeglarz, znajdując się pod 71 stopniem i 15 minutami szerokości północnéj, widział w wodzie plamy żółte i przekonał się za pomocą drobnowidzów, że ten kolor pochodził z mnóstwa podługowatych wymoczków, z których każdy miał grubości jednę dwutysięczną część cala, tak, że jedna kropla takiéj wody mogłaby zawierać przeszło dwanaście tysięcy tych zwierzątek. Rad był wiedzieć kapitan Scoresby jaki skutek mogłoby sprawić puszczenie kropli żółtéj wody na śnieg lub na lód, lecz że ani śniegu ani lodu znaleść nie mógł, dotąd niewiadomo jak tłómaczyć można ten fenomen.

Nadto wielu godnych wiary podróżnych zapewnia, że widziało w Alpach czerwony śnieg z robaczkami wewnątrz: a więc czerwoność ta może pochodzić i z grzybów i z robaczków. A podobieństwo śniegów polarnych ze śniegami alpejskiemi zdaje się być zupełnie dowiedziona w téj mierze.

Inni znowu zapewniają, że widzieli śnieg koloru niebieskiego, lecz dotąd postrzeżeń drobnowidzowych nad nim nikt nie udzielił publiczności.

U nas jeżeli nie wiemy o kolorowych śniegach, mieliśmy deszcz żółty przed dziesięcią laty. Czytać o tém uwagi Jana Śniadeckiego w Dzienniku Wileńskim.

Wreszcie niejednego powinno w zadumienie wprawić, że w najchłodniejszych strefach, wśród wiecznych i odwiecznych śniegów, gdzie cała natura jest martwa, są przecie istoty żyjące i niedość że są, ale jeszcze miljonami.

WIDOWISKA W STOLICY

TEATR NARODOWY. — *Kto kocha ten się kłóci.* — *Widowisko miniczno-plastyczne* Franciszka *Lebesnier.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nro 472.